

HANNA WĄSKIEWICZ

## PRAWA CZŁOWIEKA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO PRYMASA POLSKI

W całokształcie nauczania prymasa Wyszyńskiego nauczanie społeczne zajmowało pozycję kluczową. Był on z zamiłowania i z wykształcenia specjalistą w zakresie nauk społecznych. W tym też kierunku rozpoczął we wcześniejszym okresie swego życia pracę naukową; wybuch II wojny światowej zastał go w trakcie przygotowywania rozprawy habilitacyjnej z zakresu etyki zawodowej. W okresie przedwojennym zdobył również znaczne doświadczenie w zakresie praktyki życia społecznego m.in. jako działacz w chrześcijańskich związkach zawodowych.

Kiedy więc ks. Wyszyński musiał przejść od pracy naukowej do biskupiego nauczania pasterskiego, najpierw jako biskup lubelski, a następnie jako prymas Polski, był niejako predestynowany do uwzględniania w tym nauczaniu problemów społecznych. I rzeczywiście, w nauczaniu prymasa Wyszyńskiego, aż do ostatnich chwil jego życia, pojawiała się nieustannie wiele problemów społecznych. Problemy te były przy tym stawiane i rozwiązywane w sposób kompetentny; w tym, co prymas Wyszyński, jakże często, mówił na tematy społeczne, wyczuwa się nie tylko wszechstronną znajomość i zrozumienie poruszanych problemów, nie tylko umiejętne zgranie ich aspektu teoretycznego i ich uwikłań praktycznych, ale przede wszystkim solidną naukową podbudowę zajmowanego stanowiska.

Ze względu na przyjmowaną przez prymasa Wyszyńskiego, zresztą tradycyjnie chrześcijańską, koncepcję prymatu człowieka w świecie stworzonym, jak również w życiu społecznym, oraz służebnej roli społeczeństwa wobec człowieka, w samym centrum jego społecznego nauczania znalazł się problem praw człowieka, problem stanowiący zresztą specyfikę czasów współczesnych.

Spuścizna, jaka pozostała po prymasie Wyszyńskim, zwłaszcza w zakresie jego społecznego nauczania, jest z jednej strony niezmiernie bogata, z drugiej zaś bardzo specyficzna. Z tej racji to, co zostanie tutaj przedstawione, stanowi wstępną próbę rozpatrzenia występującej w nauczaniu prymasa problematyki praw człowieka, próbę podejmowaną przy

tym nie z pozycji teologa lub moralisty, ale prawnika, ściśle biorąc filozofa prawa. Takie podejście do zagadnienia jest w pełni uzasadnione sposobem ujmowania praw człowieka przez prymasa Wyszyńskiego.

W jego ujęciu prawa człowieka to nie jakieś ideały, wartości lub wzory do realizowania w życiu społecznym, nie jakieś mgliste skłonności lub bliżej nie określone potrzeby natury człowieka, ale zupełnie konkretne i ściśle określone uprawnienia przysługujące jednostce w życiu społecznym z tytułu prawa naturalnego, uprawnienia ściśle powiązane z korelatywnymi dla każdego z nich obowiązkami. Są to więc w ścisłym tego słowa znaczeniu prawa podmiotowe, które mają swoją podstawę normatywną w prawie naturalnym (często określanym przez prymasa terminem prawa przyrodzonego), prawa podmiotowe, które powinny być w pełni respektowane w życiu społecznym zarówno przez wszystkich przedstawicieli władzy państwowej, jak i przez wszystkich członków społeczności, w ramach której człowiek żyje, a w wypadku niektórych praw również i przez samego uprawnionego.

\*

Problem praw człowieka z całą wyrazistością pojawił się dopiero w biskupim, a następnie w prymasowskim nauczaniu ks. Wyszyńskiego, a więc w okresie powojennym, kiedy problem ten wysunął się na czoło dyskusji i działań społecznych w skali ogólnościatowej.

Tak więc publikacje, które zostały napisane przez późniejszego prymasa we wcześniejszym, głównie przedwojennym okresie jego życia, nic prawie w tym zakresie nie wnoszą. Tylko te nieliczne publikacje, które wyszły spod jego pióra już jako prymasa, w naszym wypadku głównie przedmowy do publikacji z zakresu katolickiej nauki społecznej lub do przekładów na język polski społecznych dokumentów papieży, przede wszystkim do encykliki *Pacem in terris*, zawierają bardzo lapidarnie ujęte, niemniej jednak bardzo bogate w treść wypowiedzi, precyzujące stanowisko autora w odniesieniu do bardzo zasadniczych aspektów problemu praw człowieka.

Problem ten jednak najpełniej, w różnych jego aspektach, poruszał prymas Wyszyński w swoich kazaniach i przemówieniach. Wygłaszał on około 600 kazań i przemówień rocznie, a około 75% tych kazań i przemówień poruszało problemy społeczne, w związku z czym pojawiały się w nich w różnym zakresie takie lub inne problemy związane z prawami człowieka. Materiały, z którymi trzeba się zapoznać przy opracowywaniu zagadnienia praw człowieka w społecznym nauczaniu prymasa Wyszyńskiego, są wręcz niezwykle bogate. Pozostają przy tym, jak dotąd, głównie w maszynopisach, sporządzonych na podstawie stenogramów oraz nagrań magnetofonowych. Maszynopisy te zawarte są w 60

grabymy temach formatu A4. Tylko niektóre części zawartyca w nich materiałc zostaly dotad opublikowane, pojedynczo w r6znych periodykach lub dziełach zbiorowych, badz tez jako zbiory tematyczne. Mimo ze mamy kilka takich zbior6w kazań i przem6wici, dotyczacych problem6w społecznych, nie opracowano dotad jakiegokolwiek zbioru pod kątem wypowiedzi prymasa Wyszyńskiego na temat praw człowieka.

Obok przem6wieni i kazań problem praw człowieka pojawia się równiež w listach pasterskich, wydanych przez samego prymasa jako ordynariusza warszawskiego i gnieźnińskiego badz tez wsp6lnie z innymi biskupami, jako listy pasterskie Episkopatu Polski. Ponieważ listy te byly zawsze podpisywane przez prymasa Wyszyńskiego, można przyjac, ze zawarte w nich twierdzenia, w szczególności dotyczace praw człowieka, wyrazaja w pełni równiež i jego własne stanowisko. To samo można przyjac w odniesieniu do komunikat6w z Konferencji Plenarnych Episkopatu Polski czy tez tylko jego Rady Gł6wnej. Tutaj dodatkowym jeszcze elementem przemawiającym za tym, ze występujace często w tych dokumentach twierdzenia, dotyczace praw człowieka reprezentuja równiež i własne stanowisko prymasa, jest fakt, ze obrady odbywaly się pod jego przewodnictwem.

A wreszcie r6zne aspekty problemu praw człowieka pojawiają się równiež w pismach i memoriałach, jakie przy r6znych okazjach, które można by określić wsp6lnym mianem szczególniejszych zagrożeń dla [— — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r., O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt 6 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)] kierował prymas Wyszyński osobiście lub wsp6lnie z innymi biskupami do polskich władz państwowych. Do list6w tych, jak dotad, nie udało się dotrzeć, niemniej jednak ze wzmianek o ich treści, jakie pojawiają się w wielu kazaniach i przem6wieniach prymasa Wyszyńskiego, wynika, ze zawieraja one interesujacy materiał, zwłaszcza jezeli chodzi o zagadnienie praktycznego zastosowania w zyciu społecznym wewnętrno-państwowej ochrony praw człowieka.

Ze wzgledu na takie bogactwo materiał6w udało się, jak dotad, przeprowadzić zaledwie wstępny rekonesans w zakresie nauczania prymasa Wyszyńskiego na temat praw człowieka. Ale nawet wstępny rekonesans pozwala już ustalic zasadnicze rysy tego nauczania. Bardziej wnikliwe i wyczerpujace badania pozwolą pewnie obraz nauczania prymasa na temat praw człowieka rozszerzyć i pogłebić, niemniej jednak zasadnicze rysy tego nauczania występują tak wyraźnie i jednoznacznie, ze dalsze badania nie powinny w tym zakresie wprowadzić jakichkolwiek większych zmian.

Jakie są więc te główne rysy nauczania prymasa Wyszyńskiego na temat praw człowieka?

Przede wszystkim na podejście do problemu praw człowieka w bardzo znacznym stopniu rzutuje zasadnicze nastawienie prymasa Wyszyńskiego, któremu dawał wielokrotnie wyraz w związku z różnymi sytuacjami zdarzającymi się w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym, a nawet kulturalnym Polski. Nastawienie to znajduje swój wyraz w często powtarzanym stwierdzeniu, że dla Polaków, dla wszystkich organów polskiej władzy państwowej i dla Kościoła polskiego, sprawy wewnętrzne, specyficznie polskie muszą posiadać zdecydowany prymat nad wszystkimi pozostałymi. Wobec tego problem praw człowieka ujmował prymas Wyszyński poprzez pryzmat polskiej rzeczywistości społecznej.

Można by tutaj sparafrazować często powtarzane przez prymasa Wyszyńskiego powiedzenie: [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r., O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt 6 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)].

W związku z tym w swoim nauczaniu prymas Wyszyński kładł główny nacisk na wewnętrzno-państwową ochronę praw człowieka, i to zarówno na ochronę prawną, jak i administracyjną. W ramach obrony prawnej na plan pierwszy wysuwał ochronę konstytucyjną, wielokrotnie odwołując się do gwarancji, jakich *Konstytucja PRL* udziela poszczególnym prawom człowieka. W odniesieniu do ich administracyjnej ochrony ostro piętnował wszelkie naruszenia [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r., O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt 6 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)]

Natomiast międzynarodowej ochronie praw człowieka poświęcał niewiele uwagi. Odnosi się wrażenie, że wbrew współczesnemu entuzjazmowi dla międzynarodowej ochrony praw człowieka prymas Wyszyński przyznawał jej tylko rolę pomocniczą dla wewnętrzno-państwowej ich ochrony. Być może dostrzegał, jak niewielką posiada ona w gruncie rzeczy wartość praktyczną, mimo całej entuzjastycznej propagandy, która jej towarzyszy.

Z ważniejszych międzynarodowych aktów normatywnych, chroniących prawa człowieka, w swoim nauczaniu prymas Wyszyński odwoływał się najczęściej do *Powszechnej deklaracji praw człowieka ONZ*, określając ją zresztą nieściśle mianem *Karty praw człowieka*. Z innych aktów normatywnych ONZ najwięcej uwagi poświęcił *Deklaracji praw dziecka*. Wspomina również z uznaniem działalność Międzynarodowej Organizacji Pracy w zakresie ochrony praw człowieka pracującego. Znalazła oddźwięk w jego nauczaniu Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w Helsinkach. Na tym wyczerpują się bliższe zainteres-

sowania prymasa Wyszyńskiego dla międzynarodowej ochrony praw człowieka.

\*

Podchodząc do zagadnienia praw człowieka poprzez pryzmat rzeczywistości polskiej, w różnych okresach swego nauczania społecznego prymas Wyszyński uwypuklał odmienne aspekty problemu praw człowieka. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r., O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt 6 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)]. W związku z tym w swoich kazaniach i przemówieniach przedstawiał, czym są prawa człowieka w swej istocie, ze szczególniejszym naciskiem podkreślał ich absolutny prymat w życiu społecznym, a wreszcie przedstawiał hierarchicznie uporządkowany ich katalog.

Koncepcja praw człowieka oraz hierarchicznie uporządkowany ich katalog, jakie przedstawiał w swym nauczaniu prymas, pokrywają się w zasadzie z tymi, które w rozbudowanej formie występują w najnowszych dokumentach Kościoła od encykliki *Pacem in terris* poczynając. Na szczególniejsze podkreślenie zasługuje jednak fakt, że swoją koncepcję praw człowieka, podobnie jak i ich katalog przedstawił prymas Wyszyński w pełnej formie kilka lat wcześniej (już w r. 1957), aniżeli uczyniła to encyklika *Pacem in terris*. Podkreśla przy tym, że koncepcja, którą przedstawia, nie została opracowana przez niego samego, ale stanowi — jak to określa — naukę Kościoła

Podobnie jak uważał za swój obowiązek budzenie i rozszerzanie świadomości praw człowieka w społeczeństwie polskim, tak też za drugi, równorzędny z nim, uważał zaznajamianie go z najnowszymi dokumentami Kościoła dotyczącymi praw człowieka. Stąd wywodzą się cykle nauk o encyklice *Pacem in terris* czy też nauki, w których zajmował się treścią w społeczeństwie polskim niemal zupełnie nie znanego apelu Synodu Biskupów z 25 X 1974, wzywającego do ogólnoswiatowego poszanowania i realizacji praw człowieka. Informowanie o treści dokumentów Kościoła dotyczących praw człowieka, w miarę ich ukazywania się, kontynuował prymas Wyszyński w swoich kazaniach i przemówieniach nawet wtedy, gdy w miarę tego, jak rosła w społeczeństwie polskim świadomość praw człowieka, coraz rzadziej powracał do ich ogólnej koncepcji lub do przedstawiania całokształtu ich hierarchicznego katalogu. Koncentrował się natomiast na tych prawach człowieka, które jego zdaniem w polskiej rzeczywistości społecznej wymagały szczególniejszej ochrony, bądź to ze względu na swoją dużą doniosłość społeczną, bądź ze względu na fakt, [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r., O kontroli publi-

kacji i widowisk, art. 2, pkt 6 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)].

Wśród tych praw na plan pierwszy wysuwał zawsze prawo do życia, szczególnie dużo uwagi poświęcając jednemu z jego aspektów — prawu do życia dzieci nie narodzonych. Wiele uwagi poświęcał też ściśle związanemu z prawem do życia prawu do wyżywienia. Następnie, bronił wytrwale prawa do wolności religii, do wolności sumienia i wolności przekonań. ostro piętnując — jako zasadnicze ich pogwałcenie — [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r., O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt 6 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)]. Nie mniej uwagi poświęcał prymas Wyszyński prawu człowieka do życia w rodzinie. szeroko uwzględniając przy tym bardziej szczegółowe uprawnienia z tym prawem związane lub od niego pochodne, m.in. prawo rodziców do wychowania dzieci oraz do decydowania o sposobie, charakterze i kierunku ich kształcenia.

Wyjątkowo dużo miejsca w swoim nauczaniu społecznym poświęcał prawom człowieka pracującego. Praw tych bronił wytrwale i z ogromnym nakładem energii. Wśród nich na plan pierwszy wysuwa [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r., O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt 6 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)] prawo do pracy, rozumiane jako prawo do swobodnego wyboru miejsca i rodzaju pracy, prawo do ściśle ustalonego — przy uwzględnieniu potrzeb fizycznych i duchowych pracownika i jego rodziny — czasu pracy, prawo do właściwych warunków pracy, które nie zagrażałyby ani fizycznemu ani psychicznemu zdrowiu pracownika, a wreszcie, twardo, energicznie i nieustępliwie bronione przez prymasa, prawo do wypoczynku, zwłaszcza niedzielnego. [— — — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r., O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt 6 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)]. Z nie mniejszym naciskiem, na wiele lat przed tym, zanim sprawy te zaczęły przybierać wyraźniejsze kształty w działalności samych robotników, bronił prawa pracowników do swobodnego zrzeszania się w związki zawodowe. Prawo do stowarzyszania się pojmował zresztą jeszcze szerzej, broniąc prawa obywateli do swobodnego tworzenia różnego rodzaju społeczności pośrednich, które wypełniałyby pustkę pomiędzy rodziną i państwem.

Dużo uwagi poświęcał prymas Wyszyński w swych wystąpieniach ochronie praw najbardziej dyskryminowanych członków społeczeństwa, a więc praw kobiet, przeciążonych pracą zawodową, obowiązkami domowymi i niezwykle odpowiedzialnymi obowiązkami macierzyńskimi, oraz praw dzieci. Rzadko na ogół odwołując się do międzynarodowej ochrony praw człowieka, w tym wypadku wielokrotnie powołuje się na ONZ-

-towską Deklarację praw dziecka, dokonując przy tym również i na własną rękę zestawienia tych praw.

Zresztą, jeżeli zaszła tego potrzeba, jeżeli zaistniały szczególniejsze zagrożenia dla któregośkolwiek z praw zawartych we współczesnych katalogach praw człowieka, prymas Wyszyński stanowczo i nieustępliwie występował w ich obronie, zwłaszcza że wszystkie te prawa znalazły się również w formie bezpośredniej lub też potencjalnej w jego własnym katalogu praw człowieka, który to katalog został przez niego kilkakrotnie przedstawiony w mniej lub więcej wyczerpującej formie w kazaniach i przemówieniach.

Katalog ten obejmuje wszystkie rodzaje praw człowieka, i tradycyjnie, i współcześnie obejmowane ochroną, a więc: prawa osobiste, polityczne, obywatelskie, społeczne, kulturalne, gospodarcze. Pod tym względem katalog zestawiony przez prymasa Wyszyńskiego nie wyróżniał się niczym szczególnym od podobnych katalogów zawartych w wewnętrzno-państwowych lub w międzynarodowych aktach normatywnych czy też w dokumentach Kościoła. Natomiast różnice rysują się, gdy chodzi z jednej strony o wewnętrzną strukturę tego katalogu, z drugiej zaś o niektóre prawa zaliczane do wymienionych grup.

Wewnętrzna struktura przedstawionego kilkakrotnie przez Prymasa katalogu praw człowieka jest ściśle hierarchiczna. Ten hierarchiczny charakter związków zachodzących pomiędzy różnymi kategoriami praw człowieka podkreślał prymas bardzo mocno. Zresztą układ hierarchiczny występuje nie tylko pomiędzy zasadniczymi grupami praw człowieka, ale również i wśród praw zaliczanych do każdej z tych grup.

U szczytu hierarchii praw człowieka umieszczał prymas Wyszyński prawa osobiste (często określa je też mianem praw indywidualnych), wśród których na pierwszym miejscu wymieniał prawo do życia, a zaraz po nim prawo do wolności osobistej. Nie są to jednak jedyne prawa, które umieszczał u szczytu hierarchii praw człowieka. Znalazło się tam również prawo, które nie figuruje w żadnej konstytucji, w żadnej międzynarodowej konwencji czy deklaracji praw człowieka, a którego wprowadzenie tak mocno podkreśla dogłębnie chrześcijański charakter całego nauczania prymasa Wyszyńskiego o prawach człowieka. Jest nim prawo do miłości społecznej, prawo do tego, aby każdy człowiek w życiu społecznym był traktowany nie tylko sprawiedliwie, ale i z miłością i życzliwością. Prymas zaliczył je do praw osobistych i uważał za tak podstawowe i doniosłe, że umieszczał je zaraz po prawie do życia. Twierdził przy tym z całą stanowczością, że pełna realizacja w życiu społecznym prawa do miłości społecznej oznaczałaby również pełną realizację wszystkich pozostałych praw człowieka.

Niezależnie od tej ogólnej hierarchii praw człowieka zależności hie-

rarchiczne, zdaniem prymasa, występują również w ramach każdej z grup. Przede wszystkim wyrażają się one w nadrzędności praw do dóbr duchowych w stosunku do praw do dóbr materialnych.

\*

Występując w obronie któregośkolwiek z praw człowieka prymas Wyszyński podkreślał zawsze z niezmiernym naciskiem dwie rzeczy: z jednej strony absolutny prymat człowieka w życiu społecznym, z drugiej zaś służebny charakter władzy państwowej w stosunku do praw człowieka.

Prymat człowieka w życiu społecznym, a co za tym idzie również i prymat jego praw, wyprowadzał z absolutnej, niepowtarzalnej wartości człowieka. Z całym naciskiem przy każdej nadarzającej się okazji stwierdzał, że w świecie stworzonym najwyższą wartość posiada człowiek jako istota rozumna i wolna, posiadająca swój własny cel, dysponująca środkami do realizacji tego celu i ponosząca osobistą odpowiedzialność za jego realizację; te wszystkie cechy wyróżniające człowieka ze świata stworzonego określał prymas Wyszyński, zgodnie z filozoficznym kierunkiem personalizmu chrześcijańskiego, którego był zwolennikiem, mianem osobowości ludzkiej. Mówiąc o pozycji człowieka w ramach społeczności, o przysługujących mu prawach podmiotowych, najchętniej dla uwypuklenia jego specjalnej pozycji, używał terminu osoba ludzka.

Prymas Wyszyński przyjmował tradycyjną koncepcję absolutnych praw człowieka, stał na stanowisku, że człowiekowi ze względu na jego osobowość (na jego „człowieczeństwo”, jak by to można określić w ogólnie i przeciętnie używanej obecnie w dyskusjach nad prawami człowieka terminologii) przysługują z prawa naturalnego prawa podmiotowe, które z jednej strony są wyrazem jego osobowości, z drugiej zaś służą jej realizacji i ochronie w życiu społecznym. Prawa te często określał prawami osoby ludzkiej lub też osobowymi prawami człowieka, używał jednak zamiennie z nimi współcześnie powszechnie używanego terminu prawa człowieka. Omawiając nauczanie prymasa Wyszyńskiego celowo używano terminu prawa człowieka, aby zajmowane przez niego stanowisko włączyć w pełni do współczesnych dyskusji nad prawami człowieka i uczynić w pełni komunikatywnym dla tych, którzy nie łączą koncepcji praw człowieka z filozoficzną koncepcją człowieka jako osoby.

Prymas bardzo mocno podkreślał, że prawa człowieka z podwójnego tytułu: osobowego charakteru człowieka, którego to charakteru nie można go pozbawić ani którego nie może się on zrzec, oraz z uwagi na prawo naturalne, stanowiące ich podstawę normatywną, nie tylko są powszechne i niezbywalne, ale posiadają również absolutny prymat w życiu społecznym. Naczelnym zadaniem społeczeństwa jest umożliwienie każdemu człowiekowi pełnego korzystania z przysługujących mu praw czło-



wieka. W kompetencjach państwa działającego poprzez organy władzy państwowej nie mieści się prawo do zmieniania, ograniczania, a tym bardziej uchylania któregokolwiek z praw człowieka. Jako naczelne zadanie państwa wskazywał natomiast prymas Wyszyński tworzenie pozytywnych i negatywnych warunków, w których każdy obywatel bez żadnych przeszkód mógłby w pełni korzystać z przysługujących mu praw człowieka. W swoim nauczaniu społecznym, przy każdej nadarzającej się okazji, nie omieszczał przypominać przedstawicielom władzy państwowej ich roli i zadania w odniesieniu do praw człowieka.

Do tradycyjnej koncepcji absolutnych praw człowieka wprowadził prymas Wyszyński jeszcze jeden element, zupełnie w ramach tej koncepcji nowy, a który znowu tak bardzo mocno podkreśla i uwypukla chrześcijański charakter całego jego nauczania o prawach człowieka. Powszechność, niezmienność, niezbywalność praw człowieka, ich absolutną nadrzędność w życiu społecznym wyprowadzał prymas nie tylko z osobowości człowieka i prawa naturalnego, ale również z faktu, że wszyscy ludzie, wierzący i niewierzący, chrześcijanie i niechrześcijanie, czy zdają sobie z tego sprawę czy nie, są dziećmi jednego Ojca — Boga. Ze względu na dziecięstwo Boże każdego człowieka wprowadził prymas Wyszyński, jak już wskazano, do całokształtu praw człowieka nowe prawo — prawo do miłości społecznej.

Mimo że tak mocno podkreślał prymas supremację praw człowieka, nie tracił jednak z oczu faktu, że człowiek jako istota społeczna nie tylko może istnieć w ramach społeczeństwa, ale i swoje prawa nawet najbardziej osobiste może realizować tylko w ramach życia społecznego. W związku z tym pojawia się problem obowiązków na rzecz społeczeństwa; aby mogło ono istnieć i wypełniać swoje zadania na rzecz obywateli i przysługujących im praw człowieka, również obywatele obowiązani są do świadczeń na rzecz społeczeństwa. Prymas Wyszyński w pełni potwierdzał istnienie takich obowiązków i stale podkreślał konieczność sumiennego ich wypełniania. Nie oznacza to jednak, aby przyznawał im prymat w stosunku do praw człowieka. Zdecydowanie stał na stanowisku, że nie można umniejszać praw człowieka na rzecz jego obowiązków wobec społeczeństwa, wręcz przeciwnie — wielokrotnie podkreślał, że tylko ludzie, którzy swobodnie i w pełni korzystają z przysługujących im praw, będą dobrze wypełniali swoje obowiązki na rzecz społeczeństwa. Mogło się niekiedy zdarzyć, że chcąc przypomnieć słuchaczom, iż posiadają nie tylko prawa, ale również obowiązki na rzecz społeczeństwa, bez których wypełnienia realizacja przysługujących im praw stanie się niemożliwa, w niektórych swoich przemówieniach prymas Wyszyński kładł mocniejsze akcenty na obowiązki obywatelskie. Dawało to asumpt do przypisywania mu stanowiska, że obowiązkom obywatelskim przyzna-

je prymat w stosunku do praw człowieka. Taka jednak interpretacja niektórych wypowiedzi prymasa, w oderwaniu od całokształtu jego nauczania o prawach człowieka, jest całkowicie nieadekwatna. Nie twierdzenie: ten może domagać się poszanowania praw, kto wypełnił swoje obowiązki na rzecz społeczeństwa, ale twierdzenie: tylko ten, kto w pełni i swobodnie korzysta z przysługujących mu praw człowieka, będzie dobrze wypełniał swoje obowiązki na rzecz społeczeństwa, reprezentuje punkt widzenia prymasa Wyszyńskiego.

W związku z tym jako jedyny sposób wprowadzenia i zachowania pokoju społecznego zarówno w wymiarze wewnątrzno-państwowym, jak i międzynarodowym widział pełne poszanowanie i pełną realizację praw człowieka.

\*

Jak z tego, na razie bardzo sumarycznego, zestawienia wynika, problematyka nauczania prymasa Wyszyńskiego o prawach człowieka jest niezmiernie bogata i wszechstronnie rozbudowana. Całe jednak jego nauczanie o prawach człowieka miało nastawienie wybitnie praktyczne. Prymas Wyszyński podejmował problemy praw człowieka w swoich kazaniach i przemówieniach nie dla samej teoretycznej refleksji nad nimi, ale dla ściśle określonych celów praktycznych, którymi były: wyrobienie w ludziach pełnej świadomości przysługujących im praw człowieka, nauczanie ich, jak mają je realizować, a jeśli zajdzie potrzeba, jak mają się domagać ich poszanowania i stwarzania warunków do ich realizacji. Prymas bardzo stanowczo podkreślał, że ze względu na charakter praw człowieka ludzie mają nie tylko prawo, ale i obowiązek ich realizowania; w związku z tym mogą nie tylko domagać się ich poszanowania, ale — jeżeli zajdzie potrzeba — mają obowiązek walczenia o ich poszanowanie ze strony władzy społecznej, o stwarzanie przez nią, w tym zakresie, w jakim leży to w ramach jej kompetencji, warunków, aby ludzie mogli korzystać z przysługujących im praw człowieka.

To było pierwsze zadanie, jakie stawiał sobie prymas Wyszyński w związku z prawami człowieka. Drugie natomiast — to zupełnie praktyczna działalność na rzecz ich ochrony i [— — —] [Ustawa z dn. 31 VII 1981 r., O kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt 6 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983 Dz. U. nr 44, poz. 204)] z nich korzystania, którą wytrwale, twardo i nieustępliwie prowadził przez cały czas swego prymasostwa, do ostatnich chwil swego życia.

Różne na pewno będą próby syntetycznego określenia zasadniczych rysów działalności i nauczania prymasa Wyszyńskiego. Wydaje się jednak, że w odniesieniu do jego nauczania społecznego i jego działalności społecznej — najbardziej adekwatne będzie określenie: Prymas — obrońca praw człowieka.